

# Zbigniew Kwiatkowski

---

## Koszty postępowania przed sądem w sprawach z oskarżenia prywatnego w razie pojednania się stron

---

Palestra 27/7(307), 19-24

---

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

bycia spadku — okoliczności dotyczących majątku dorobkowego i umieszczenie tego faktu w treści postanowienia sądowego, mogłoby się ewentualnie spotkać z zarzutem trudności w jego legislacyjnym rozwiązaniu. Można by też podnosić zarzut obciążenia w takim wypadku sądu spadkowego dodatkową pracą z zakresu ustaleń, jakich w zasadzie dokonuje się w toku postępowania działowego, co mogłoby też doprowadzić do przedłużenia postępowania sądowego. Jednakże próba legislacyjnego rozwiązania tego zagadnienia w celu usunięcia zasygnalizowanych wyżej trudności i wątpliwości byłaby nie tylko pożyteczna i celowa, ale moim zdaniem jest ona wręcz konieczna, jako całkowicie usprawiedliwiona względami życiowymi i zasadami słuszności.

ZBIGNIEW KWIATKOWSKI

## KOSZTY POSTĘPOWANIA PRZED SĄDEM W SPRAWACH Z OSKARŻENIA PRYWATNEGO W RAZIE POJEDNANIA SIĘ STRON

*W artykule przedstawiono problematykę kosztów postępowania w sprawach z oskarżenia prywatnego. W szczególności zwrócono uwagę na kwestię rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w razie pojednania się stron przed sądem.*

W postępowaniu prywatnoskargowym występuje szereg odstępstw od ogólnego uregulowania problematyki kosztów postępowania w sprawach karnych. Są one związane z charakterem spraw z oskarżenia prywatnego. Z treści art. 544 § 1 k.p.k. wynika, że oskarżyciel prywatny ma obowiązek złożenia przy akcie oskarżenia albo wraz z oświadczeniem o przyłączeniu się do oskarżenia lub wraz z oświadczeniem o podtrzymaniu oskarżenia, od którego prokurator odstąpił, dowodu wpłaty do kasy sądowej zryczałtowanej równowartości kosztów, postępowania. Stanowi to dodatnią przesłankę procesową, która warunkuje właściwy tok postępowania w sprawach z oskarżenia prywatnego.

W wykonaniu delegacji z art. 544 § 2 k.p.k. Minister Sprawiedliwości wydał rozporządzenie z dnia 21 listopada 1969 r. w sprawie zryczałtowanej równowartości kosztów postępowania w sprawach z oskarżenia prywatnego,<sup>1</sup> w którym wysokość tych kosztów określił w granicach od 200 do 1000 złotych. Prezes sądu (przewodniczący wydziału lub upoważniony do tego sędzia) ustala wysokość zryczałtowanej równowartości kosztów postępowania w granicach od 200 do 1000 złotych, biorąc pod uwagę sytuację materialną oskarżyciela prywatnego oraz przypuszczalną wysokość wydatków związanych z ewentualną zawiloscią sprawy i liczbą dopuszczonych dowodów (np. wynagrodzenie biegłego, liczba świadków, liczba oskarżycieli).

Jeżeli w sprawie występuje kilku oskarżycieli prywatnych, każdy z nich opłaca zryczałtowaną równowartość kosztów postępowania niezależnie od liczby oskarżonych.<sup>2</sup>

Podkreślić należy, że zryczałtowana równowartość kosztów postępowania obejmuje całość kosztów przewidzianych w danej sprawie bez względu na liczbę in-

<sup>1</sup> Dz. U. z 1969 r. Nr 34, poz. 286.

<sup>2</sup> K. Marszał: Czy każdy oskarżyciel prywatny powinien uiścić zryczałtowaną równowartość kosztów postępowania w sprawach z oskarżenia prywatnego, NP 1963 nr 11, s. 1204.

stancji w tej sprawie. Obowiązujące przepisy nie upoważniają do żądania kwot uzupełniających nawet wówczas, gdy rzeczywiste koszty postępowania w konkretnej sprawie przewyższają wysokość zryczałtowanej równowartości kosztów postępowania. W razie konieczności powołania biegłego w sprawie toczącej się z oskarżenia prywatnego oskarżyciel prywatny, który zgodnie z art. 544 § 1 k.p.k. złożył przy akcie oskarżenia zryczałtowaną równowartość kosztów postępowania, nie ponosi poza tą kwotą żadnych dodatkowych kosztów postępowania, w szczególności kosztów związanych z należnością biegłego.<sup>3</sup> Również nie można go obciążać kosztami wykonania kary dodatkowej w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie (art. 38 pkt 7 k.k. w zw. z art. 180 k.k.).

W razie niezłożenia dowodu wpłaty równowartości kosztów postępowania przez oskarżyciela prywatnego wnoszącego do sądu akt oskarżenia lub przez składającego oświadczenie o przyłączeniu się do oskarżenia albo o podtrzymaniu oskarżenia jako prywatnego w sytuacji przewidzianej w art. 50 § 1 i § 4 k.p.k., prezes sądu ma obowiązek wezwać każdą z tych osób do usunięcia braku w terminie 7 dni, stosując tu art. 105 § 1 i 2 k.p.k. W wypadku nieuiszczenia tej opłaty we wskazanym terminie, akt oskarżenia lub oświadczenie, o którym mowa w art. 544 § 1 k.p.k., uznaje się za bezskuteczne (art. 105 § 2 zdanie 2 k.p.k.).

W myśl § 139 ustęp 1 i 2 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 grudnia 1977 r. o biurowości sądów wojewódzkich i rejonowych w sprawach cywilnych i karnych<sup>4</sup> (instrukcja sądowa) niewniesienie przez oskarżyciela prywatnego zryczałtowanej równowartości kosztów postępowania powoduje, że numer porządkowy sprawy zakreśla się z chwilą upływu 14 dni od daty doręczenia oskarżycielowi wezwania do uiszczenia kosztów. Jeżeli dowód wniesienia zryczałtowanej równowartości kosztów postępowania wpłynął po upływie 14 dni, ale z zachowaniem powyższego terminu, sprawę wpisuje się na nowo do rejestru. Zbędne jest wydawanie postanowienia o pozostawieniu sprawy bez biegu wobec niezłożenia dowodu wpłaty zryczałtowanej równowartości kosztów postępowania, gdyż w tym wypadku należy jedynie wezwać oskarżyciela prywatnego do uiszczenia kosztów z pouczeniem, że nieuzupełnienie tego braku w terminie 7 dni spowoduje bezskuteczność aktu oskarżenia. Dopiero po upływie tego terminu prezes sądu podejmie dalsze postępowanie w sprawie albo też stwierdzi, że akt oskarżenia będzie bezskuteczny, jeżeli nie nadejdzie dowód wpłaty.

Wniesienie aktu oskarżenia bez dowodu wpłaty równowartości kosztów postępowania przerywa bieg przedawnienia ścigania wówczas, gdy uiszczenie brakujących kosztów nastąpiło w wyznaczonym przez sąd terminie, ponieważ wywołuje to skutki od dnia wniesienia aktu oskarżenia (art. 105 § 2 zdanie 1 k.p.k.). W tym względzie Sąd Najwyższy<sup>5</sup> wydał postanowienie w dniu 29 października 1975 r. I KRN 40/75, w którym stwierdził, że wniesiona przed upływem 3-miesięcznego terminu skarga w sprawie o przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego (art. 105 § 2 k.k.) nie przerywa biegu przedawnienia karalności tego przestępstwa, jeżeli oskarżyciel prywatny w terminie 7-dniowym, przewidzianym w art. 105 § 2 k.p.k., nie dokona wpłaty równowartości zryczałtowanych kosztów postępowania w wysokości ustalonej w wezwaniu do uzupełnienia braków (art. 105 § 2 k.p.k. w zw. z art. 544 § 1 k.p.k.). Pogląd ten jest aprobowany w literaturze prawniczej.<sup>6</sup>

<sup>3</sup> Orzeczn. SN III KO 96/57, OSN PG 1958, z. 2, s. 1213.

<sup>4</sup> Dz. Urz. Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 28.XII.1977 r. Nr 5, poz. 231.

<sup>5</sup> Postanowienie z dnia 29.X.1975 r. I KRN 40/75, OSNKW 1976, nr 1, poz. 11

<sup>6</sup> Por.: J. Bafia, J. Bédnarzak, M. Flemming, S. Kallnowski, H. Kempisty, M. Siewierski: Kodeks postępowania karnego — Komentarz, Warszawa 1976.

W trybie prywatnoskargowym, zgodnie z art. 545 k.p.k., sąd może zwolnić od kosztów osobę, która należycie wykazała, że ze względu na swą sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodu nie jest w stanie wyłożyć kosztów. Zwolnienie od kosztów w myśl wyżej cytowanego artykułu oznacza tylko zwolnienie od obowiązku uiszczenia zryczałtowanej równowartości kosztów postępowania (art. 544 § 1 k.p.k.). W sytuacji gdy oskarżyciel prywatny wpłacił zryczałtowaną równowartość kosztów postępowania albo został zwolniony od kosztów w myśl art. 545 k.p.k., prezes sądu nadaje sprawie bieg, wyznaczając posiedzenie pojednawcze.

W praktyce może się jednak zdarzyć, że zostaną podjęte czynności sądowe mimo niezłożenia zryczałtowanej równowartości kosztów postępowania, co zostanie dostrzeżone dopiero w toku procesu. Wówczas sąd powinien wstrzymać swoje dalsze czynności i postąpić zgodnie z art. 105 § 1 i 2 k.p.k. Czynności sądowe, które zostały podjęte mimo nieuiszczenia zryczałtowanej równowartości kosztów postępowania, nie są z tego powodu bezskuteczne. W wypadku jednak gdy postępowanie — mimo tego braku — zostało przeprowadzone i zakończone wyrokiem, który się uprawomocnił, sprawę należy uznać za osądzoną ze skutkiem *rei iudicatae*. Natomiast w zakresie braku uiszczenia zryczałtowanej równowartości kosztów postępowania należy postąpić zgodnie ze wskazaniami wynikającymi z art. 368 k.p.k.

W postępowaniu prywatnoskargowym ustawa przewiduje dwie formy pojednania się stron:

1. pojednanie zwykłe,
2. ugodę.

Ad 1. Pojednanie się stron jest to zgodne, wpisane do protokołu posiedzenia i podpisane przez strony proste oświadczenie woli stron, że nie mają do siebie uraz z powodu zarzucanego przestępstwa prywatnoskargowego i żądają umorzenia postępowania.<sup>7</sup>

Ad 2. Ugoda zaś jest to zgodne, wpisane do protokołu i podpisane przez strony oświadczenie woli obu stron, że godzą się w sprawie pod warunkiem określonego zachowania się w przyszłości lub spełnienia określonych świadczeń.<sup>8</sup>

W sprawach z oskarżenia prywatnego możliwe jest pojednanie się stron lub zawarcie ugody w różnych stadiach procesu karnego, które zawsze powoduje umorzenie postępowania (art. 440 k.p.k.). Postanowienie o umorzeniu postępowania wydane na podstawie cytowanego wyżej przepisu jest orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie i zamyka drogę do wydania wyroku. Dlatego w takim rozstrzygnięciu sąd powinien zawsze orzec z urzędu, kto i w jakiej części ponosi koszty postępowania należne Skarbowi Państwa. Ten sam obowiązek ciąży na sądzie także wtedy, gdy chodzi o koszty należne oskarżycielowi prywatnemu lub powodowi cywilnemu od oskarżonego albo oskarżonemu od oskarżyciela.<sup>9</sup>

W trybie prywatnoskargowym koszty postępowania dzielą się na dwie części:

1. koszty między stronami,
2. koszty należne Skarbowi Państwa.

Ad 1. Z treści art. 554 § 2 k.p.k., wynika, że do kosztów postępowania należą również opłaty na rzecz zespołu adwokackiego z tytułu udziału w sprawie jednego

s. 838, t. 7; K. Marszał: Głosa do omawianego w przyp. 5 postanowienia SN, NP 1966, nr 9, s. 1338; S. Waltoś: Postępowania szczególne w procesie karnym, Warszawa 1968, s. 217.

<sup>7</sup> W. Misiak: Pojednanie się stron w świetle ustawy o sprawach z oskarżenia prywatnego, NP 1965, nr 2, s. 151.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 151.

<sup>9</sup> Orzec. SN IV KO 65/55, OSN 1956, z. 4, poz. 62.

obrońcy lub pełnomocnika strony. Na tym tle Sąd Najwyższy<sup>10</sup> wyraził pogląd, że do kosztów postępowania w rozumieniu art. 554 k.p.k. należą także niezbędne wydatki poniesione przez oskarżyciela prywatnego w związku z jego osobistym udziałem w postępowaniu karnym. Zgodnie z § 21, 23 i 24 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 grudnia 1981 r.<sup>11</sup> w sprawie opłat za czynności zespołów adwokackich opłata na rzecz zespołu za obronę i odpowiednio za zastępstwo w charakterze pełnomocnika oskarżyciela prywatnego lub powoda cywilnego przed sądem rejonowym w postępowaniach szczególnych, a więc i w sprawach z oskarżenia prywatnego, wynosi od 300 do 875 zł, w postępowaniu zwyczajnym wyjątkowo właściwym w sprawach z oskarżenia prywatnego od 500 do 2100 złotych, a przed sądem wojewódzkim jako instancją rewizyjną od 400 do 1225 zł, przy czym za każdy następny dzień rozprawy dolicza się 20% opłaty za obronę kilku oskarżonych w jednej sprawie karnej lub za reprezentowanie kilku oskarżycieli prywatnych i pobiera się opłatę od każdego z nich. Jeżeli adwokat bierze udział w dochodzeniu, opłata na rzecz zespołu wynosi od 200 do 500 zł. Zauważyć wypada, że w cytowanym rozporządzeniu nie uwzględniono tego, iż najbardziej czasochłonną i odpowiedzialną czynnością adwokata jako pełnomocnika oskarżyciela prywatnego jest pomoc w zbieraniu materiałów dowodowych sprawy i w opracowaniu aktu oskarżenia. Opłata za sporządzenie aktu oskarżenia wynosi, zgodnie z § 26 ustęp 2 cytowanego wyżej rozporządzenia (jeżeli adwokat nie prowadzi sprawy), 25% wynagrodzenia, ale nie mniej niż 350 zł. Jeżeli natomiast adwokat podejmuje się opracowania aktu oskarżenia i zastępstwa na rozprawie, to nie należy mu się żadna opłata dodatkowa, chyba że zostanie przeprowadzone dochodzenie, wtedy bowiem należności kształtują się tak, jak podano wyżej. Również do kosztów postępowania podlegających rozliczeniu między stronami należy zryczałtowana równowartość kosztów uiszczona przez oskarżyciela prywatnego.

Ad 2. Do kosztów postępowania, które są należne Skarbowi Państwa, trzeba zaliczyć zryczałtowaną równowartość kosztów postępowania w sytuacji, gdy oskarżyciel prywatny został zwolniony na podstawie art. 545 k.p.k. od obowiązku jej uiszczenia, oraz wydatki poniesione w sprawie a wymienione w art. 554 k.p.k.

Podnieść należy, że w razie pojednania się stron lub zawarcia ugody w toku sądowego posiedzenia pojednawczego (art. 436 § 1 k.p.k.) prezes sądu z urzędu zarządza zwrot połowy zryczałtowanej równowartości kosztów postępowania wniesionej przez oskarżyciela prywatnego (art. 544 k.p.k.) natomiast w wypadku takiegoż pojednania się stron lub zawarcia ugody wprawdzie przed rozprawą sądową, ale na posiedzeniu pojednawczym sądu społecznego (społecznej komisji pojednawczej, sądu robotniczego) w zakładzie pracy (art. 436 § 2 k.p.k.) prezes sądu zarządza zwrot oskarżycielowi prywatnemu całość zryczałtowanej równowartości kosztów postępowania. W każdym z tych wypadków rozstrzygnięcie o zwrocie zryczałtowanych kosztów postępowania następuje w formie zarządzenia prezesa sądu. Zostaje ono wydane poza posiedzeniem, na którym nastąpiło pojednanie się stron lub zawarcie ugody, i uwarunkowane jest uprzednim umorzeniem postępowania przez sąd rejonowy z powodów wskazanych w art. 549 § 2 k.p.k. Zauważyć wypada, że z treści § 2 art. 549 k.p.k. w zestawieniu z treścią art. 436 k.p.k., a zwłaszcza z jego § 2, wynika, iż zwrot zryczałtowanej równowartości kosztów postępowania w połowie lub w całości wiąże się tylko z pojednaniem się stron lub zawarciem ugody przed rozprawą główną, natomiast nie może on nastąpić w wypadku ewentualnego pojed-

<sup>10</sup> Uchwała SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 21.IX.1971 r. VI KZP 6/71, OSNKW 1971, ar 12, poz. 115.

<sup>11</sup> Dz. U. z 1982 r. Nr 1, poz. 9.

niania się stron lub zawarcia ugody dopiero przed rozprawą rewizyjną. Do tej sytuacji odnosi się regulacja przewidziana w art. 549 § 1 pkt 1 k.p.k. Należy przyjąć, że pojednanie przed rozprawą główną w rozumieniu art. 549 § 2 k.p.k. obejmuje wypadki pojednania się stron lub zawarcie ugody również w części wstępnej rozprawy głównej, czyli w okresie od jej wywołania do rozpoczęcia przewodu sądowego. Odstąpienie oskarżyciela prywatnego od oskarżenia przed rozpoczęciem postępowania pojednawczego, o którym mowa w art. 436 k.p.k., daje z urzędu prezesowi sądu podstawę do zarządzenia zwrotu oskarżycielowi prywatnemu połowy wniesionej przez niego zryczałtowanej równowartości kosztów postępowania tylko wówczas, gdy odstąpienie to nastąpiło z powodu pojednania się stron.<sup>12</sup>

Zauważyć należy, że z treści art. 549 § 1 pkt 1 k.p.k. wynika, iż w sprawach z oskarżenia prywatnego, jeżeli oskarżonego uniewinniono lub umorzono postępowanie, koszty postępowania ponosi oskarżyciel prywatny, a w razie pojednania się stron — oskarżony i oskarżyciel prywatny albo jedna z tych stron według zasad słuszności, jeżeli strony w zawartej ugodzie nie uregulowały tego inaczej. Wnioskując z powyższego, należy stwierdzić, że o sposobie ponoszenia kosztów postępowania w razie pojednania się stron lub zawarcia ugody decyduje przede wszystkim wola stron, wyrażona w treści pojednania lub ugody. W razie zatem pojednania się stron lub zawarcia ugody w sprawach toczących się z oskarżenia prywatnego dopiero na rozprawie głównej, czy ewentualnie na rozprawie rewizyjnej — o sposobie i rozmiarach ponoszenia kosztów postępowania przez strony decyduje przede wszystkim treść pojednania lub ugody w tym zakresie. W braku takiego uregulowania kwestii kosztów przez strony, rozstrzygnięcie sądu powinno być podjęte według zasad słuszności. Należy przy tym podkreślić, że rozstrzygnięcie to powinno być zawarte w postanowieniu o umorzeniu postępowania. Jeśli zatem sąd podejmuje rozstrzygnięcie o kosztach według zasad słuszności, to wysokość tych kosztów powinien określić w granicach wpłaconego przez oskarżyciela prywatnego ryczałtu na poczet tych kosztów a przewidzianego w art. 544 k.p.k. oraz poniesionych kosztów na rzecz jego pełnomocnika. W wypadku gdy oskarżyciel prywatny był zwolniony od wpłacenia swego ryczałtu, wysokość kosztów podlegających rozłożeniu między stronami należy obliczać według efektywnej sumy wydatków postępowania w danej sprawie. Jeżeli natomiast strony w pojednaniu zwykłym lub w zawartej ugodzie uzgodniły, kto, komu i w jakiej wysokości zwróci poniesione koszty lub że każda ze stron pokryje koszty w zakresie przez siebie poniesionym, to wówczas sąd w orzeczeniu swoim wypowie się tylko, że kosztami postępowania obciąża strony zgodnie z treścią zawartej ugody. Jeżeli pojednanie się stron lub zawarcie ugody nastąpi po rozpoczęciu przewodu sądowego albo na rozprawie głównej lub na rozprawie rewizyjnej, to sąd wydaje postanowienie umarzające postępowanie prywatnoskargowe. Wynika to z treści art. 440 k.p.k. w związku z art. 445 k.p.k., który stanowi, że artykuły od 440 do 442 stosuje się odpowiednio na rozprawie.

Podkreślić trzeba, że sąd, który w rozstrzygnięciu kończącym postępowanie orzeka o tym, kto ponosi koszty postępowania, nie jest obowiązany ustalać ich wysokości, gdyż może ona być określona w drodze odrębnego postanowienia wydanego na podstawie art. 368 § 1 k.p.k. Wprawdzie art. 368 § 1 stwarza dla sądu możliwość uzupełnienia wyroku między innymi wtedy, gdy nie zawiera on w ogóle rozstrzygnięcia w kwestii kosztów postępowania, jednakże z takiego uregulowania wynika, że cytowany wyżej artykuł można w drodze analogii stosować również do postanowień kończących postępowanie w sprawie, a nie zawierających rozstrzygnięć w kwestii kosztów postępowania.

<sup>12</sup> Orzeczn. SN IV KO 19/61, OSN 1961, z. III, poz. 44.

Przepisy kodeksu postępowania karnego przewidują możliwość zaskarżenia rozstrzygnięć sądowych dotyczących kosztów postępowania. W myśl art. 558 k.p.k. na orzeczenie w kwestii kosztów postępowania przysługuje zażalenie, jeżeli nie wniesiono rewizji. Z takiego uregulowania wynika, że zażalenie na orzeczenie o kosztach zawarte w wyroku przysługuje równocześnie, gdy nie wniesiono rewizji. Jednakże przyjmuje się, że na orzeczenie w kwestii kosztów postępowania zamieszczone w postanowieniu o umorzeniu postępowania przysługuje również zażalenie.<sup>13</sup>

W konkluzji należy postulować, aby w razie pojednania się stron lub zawarcia ugody na posiedzeniu pojednawczym lub przed rozpoczęciem przewodu sądowego prezes sądu zarządził zwrot uiszczonych przez oskarżyciela prywatnego zryczałtowanych kosztów w całości, a w połowie w razie pojednania się stron po rozpoczęciu przewodu sądowego. Takie rozwiązanie omawianego problemu powinno w większym stopniu przyczynić się do skuteczności postępowania pojednawczego oraz wzajemnego rozrachunku kosztów postępowania poniesionych przez strony.

<sup>13</sup> J. Bafla, K. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski: Kodeks postępowania karnego — Komentarz, Warszawa 1976, s. 850. Por. też OSN 1965, z. IV, poz. 55.

## **KARTKI Z HISTORII**

**JAN SAJDAK**

### **DWAJ ADWOKACI PARYSCY PRZED SĄDEM HISTORII**

Danton i Robespierre byli adwokatami. Obaj byli nieprzeciętnie zdolni i obaj odegrali czołowe role w Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Jeden i drugi mieli też i mają swych zagorzałych zwolenników i przeciwników.

Do nagromadzonych przez blisko 200 lat całych bibliotek, setek dzieł naukowych, powieści, dramatów i innych sztuk scenicznych wciąż dochodzą nowe pozycje na ten temat. Od dwustu też lat trwa ten dziwny, pośmiertny pojedynek Dantona z Robespierre'em.

Myślałem, że film Wajdy „Danton” rozstrzygnie wreszcie ten dziwny pojedynek, ale muszę przyznać, że z filmu wyszedłem po prostu zaniepokojony, choćby tym np., że pojedynek bynajmniej się nie skończył, a spór chyba się jeszcze bardziej rozstrzył. To tak, jakby ktoś włożył kij w mrowisko. W prasie francuskiej pojawiły się i pochwały, i zarzuty pod adresem filmu Wajdy. Pochwały dotyczą walorów artystycznych filmu, gry aktorów, ich psychicznych nastrojów i malarskości poszczególnych scen. Zarzuty natomiast dotyczą braku autentycznej prawdy historycznej tego czasu, a przede wszystkim pominięcia roli ludu w rozgrywających się akcjach.

Rzeczywiście, brak w filmie historycznego tła, podkreślenia roli Konwencji, przypadkowego złepku poszczególnych frakcji o sprzecznych nieraz interesach, chwicznej i ulegającej często zastraszeniu. Brak też autentycznego ludu, głodującego i wystającego w kolejkach, ludu znuzonego już ciągłym gilotynowaniem, a bardziej zajętego ogłoszoną na parę dni przed upadkiem Robespierre'a taryfą płac maksymalnych, obniżającą zarobki robotnicze od 1/3 do 2/3. Słusznie Bouloiseau powiedział: